

Eksplozja nastąpiła wewnątrz Tu-154

12 maja 2012

Sposób, w jaki została rozpruta powierzchnia kadłuba Tu-154, wskazuje, że w samolocie lecącym do Smoleńska nastąpił wybuch wewnętrzny. To – według naszych informacji – jeden z ważniejszych wniosków przełomowego raportu, jaki przygotował dr Grzegorz Szuladziński dla zespołu parlamentarnego ds. katastrofy smoleńskiej pod przewodnictwem Antoniego Macierewicza.

Raport ma być ogłoszony w najbliższych dniach. Koncentruje się na zniszczeniach, jakim uległ Tu-154, i zawiera hipotetyczny przebieg ostatnich sekund lotu maszyny, która rozbiła się 10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem.

Pytany przez nas o zawartość raportu Antoni Macierewicz mówi: – Jeszcze nikt nie przedstawił analizy, która tak ściśle odpowiadałaby faktom.

Według informacji „Gazety Polskiej”, jeden z ważniejszych fragmentów analizy dr. Szuladzińskiego dotyczy mechaniki wybuchu i zniszczeń samolotu spowodowanych ogniem. Ta część raportu może mieć fundamentalne znaczenie dla wyjaśnienia sprawy katastrofy smoleńskiej.

Autor opisuje różne rodzaje zniszczeń samolotu w zależności od źródła i charakteru pożaru po katastrofie. Zauważa m.in., że przy zapaleniu się paliwa np. podczas awaryjnego lądowania powstaje z reguły duży pożar, który skutkuje spalaniem, a przynajmniej nadpaleniem maszyny.

Do innych zniszczeń doszłoby natomiast w przypadku detonacji bomby lub innego materiału wybuchowego poza statkiem powietrznym nad powierzchnią ziemi. Eksplozji takiej towarzyszyłoby natychmiastowe powstanie kuli ognia, której

powierzchnia byłaby falą uderzeniową. Po rozszerzeniu się średnicy kuli fala ta oddzieliłaby się od niej, szybko niszcząc napotkane przedmioty – w związku z czym działanie samego ognia miałoby ograniczony zasięg.

Inaczej wyglądałyby zniszczenia po wybuchu wewnątrz samolotu. Wówczas kula ognia, która powstała wraz z eksplozją, rozeszłaby się stopniowo po maszynie zgodnie z kształtem wnętrza – z pominięciem tych elementów konstrukcji, które oddzieliły się w wyniku wybuchu. Po rozerwaniu wraku odlatujące części zostałyby „omyte ogniem” i paliłyby się po upadku na ziemię. Kontakt z ogniem nie miałyby zaś elementy oddalone lub osłonięte od źródła eksplozji.

Rodzaj zniszczeń w Tu-154 – rozprucie powierzchni kadłuba oraz zasięg pożaru – wskazują właśnie na wybuch wewnętrzny. Oznacza to, że w samolocie, w którym zginął Lech Kaczyński, prawdopodobnie eksplodował materiał wybuchowy. Autor raportu wskazuje, że prawdziwości szokującej hipotezy o wybuchu wewnętrznym dowiodłaby ostatecznie analiza metalurgiczna śladów chemicznych na powierzchniach bezpośrednio dotkniętych eksplozją.

Naukowiec, który przygotował raport prezentowany przez zespół Antoniego Macierewicza, jest wybitnym specjalistą w swojej dziedzinie. Dr Grzegorz Szuladziński to absolwent Politechniki Warszawskiej (na prestiżowym Wydziale Mechanicznym Energetyki i Lotnictwa), w 1973 r. doktoryzował się z mechaniki struktur na amerykańskim University of South California (absolwentem tej uczelni był m.in. słynny kosmonauta Neil Armstrong, pierwszy człowiek na Księżycu). Do 1980 r. pracował w Stanach Zjednoczonych, zajmując się m.in. technologiami lotniczymi i kosmonautycznymi. Wśród wielu jego projektów można wymienić komputerowe symulacje zdarzeń sejsmicznych, mające na celu bezpieczeństwo obiektów nuklearnych.

W 1981 r. Szuladziński przeniósł się do Australii, gdzie do dziś prowadzi prace nad procesami rozpadu, dynamiką

konstrukcji, odkształceniach itd. w lotnictwie, kosmonautyce, kolejnictwie i energetyce.

Ekspert zespołu Antoniego Macierewicza ma także na swoim koncie dwie książki i wiele artykułów, jest członkiem kilku stowarzyszeń inżynierskich w USA i Australii. Od lat 1990. wykonuje złożone komputerowe symulacje takich zjawisk jak rozbijanie skał przy użyciu materiałów wybuchowych, rozrywanie metali, niszczenie budynków za pomocą wstrząsów czy interakcje zachodzące między płynem a strukturą.

Dr Szuladziński po prof. Wiesławie Biniendzie i dr. Kazimierzu Nowaczyku jest zatem kolejnym wybitnym specjalistą pracującym za granicą, który podważa kluczowe tezy rosyjskiego raportu MAK oraz raportu podsumowującego pracę rządowej komisji Jerzego Millera.

Autor: Leszek Misiak, Grzegorz Wierzchołowski

Źródło: Gazeta Polska i Niezalezna.pl